

Sygn. akt V CSK 502/10

## POSTANOWIENIE

Dnia 13 października 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Kazimierz Zawada

SSA Roman Dziczek

w sprawie z wniosku Polskich Sieci Elektroenergetycznych O. S.A.

w K.

przy uczestnictwie Marii P.

o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 13 października 2011 r.,

skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania od postanowienia Sądu Okręgowego

z dnia 24 sierpnia 2010 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Uwzględniając wniosek Polskich Sieci Elektroenergetycznych O. S.A. w K. Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 29 marca 2010 r. stwierdził, że wnioskodawca nabył w drodze zasiedzenia z dniem 16 września 2009 r. służebność gruntową odpowiadającą treści służebności przesyłu, obciążającą nieruchomość stanowiącą własność uczestniczki postępowania Marii P.

W wyniku apelacji uczestniczki Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 24 sierpnia 2010 r. zmienił powyższe orzeczenie w ten tylko sposób, że stwierdził nabycie przez wnioskodawcę służebności z dniem 31 grudnia 2009 r., a w pozostałym zakresie oddalił apelację.

W sprawie ustalone zostało, że wnioskodawca jest właścicielem opisanej bliżej w uzasadnieniu sieci energetycznej, której jedna z linii wraz ze słupami znajduje się na nieruchomości stanowiącej własność uczestniczki postępowania. Sądy stwierdziły, że ponieważ budowa i eksploatacja sieci energetycznej należała do sfery działalności gospodarczej państwa, a nie do wykonywania władztwa imperialnego, Skarb Państwa może być uznany za posiadacza samoistnego służebności przesyłu. Z uwagi na to, że wnioskodawca nie udowodnił, iż jego poprzednik prawny budując linię uzyskał decyzję na podstawie ustawy wywłaszczeniowej z 1958 r., Sądy uznały, że był posiadaczem samoistnym w złej wierze i okres zasiedzenia wynosi 30 lat. Ponieważ Sąd Okręgowy ustalił, że linia została oddana do eksploatacji z dniem 31 grudnia 1979 r., a nie jak przyjął Sąd pierwszej instancji z dniem 15 września 1979 r., stwierdził nabycie przez zasiedzenie służebności przesyłu z dniem 31 grudnia 2009 r. zamiast z dniem 16 września 2009 r.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że zgodnie z art. 176 § 1 k.c. wnioskodawca może doliczyć do swojego okresu posiadania po dniu 1 lutego 1989 r. - gdy możliwe stało się posiadanie we własnym imieniu i nabycie służebności w drodze zasiedzenia na swoją rzecz przez przedsiębiorstwo państwowe -okresu posiadania przedmiotowej służebności przed tą datą przez Skarb Państwa reprezentowany przez przedsiębiorstwo państwowe będące

poprzednikiem prawnym wnioskodawcy. Stwierdził, że wykazane zostało zarówno następstwo prawne, jak i przeniesienie posiadania nieruchomości władnącej wraz ze służebnością przez Skarb Państwa na poprzednika prawnego wnioskodawcy (art. 348 k.c.), co nastąpiło na podstawie decyzji uwłaszczeniowej wydanej w oparciu o art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464 - dalej: „ustawa o zmianie u.g.g.”). Niezależnie od tego uznał, że w świetle art. 55<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 50 k.c. przeniesienie posiadania służebności przez Skarb Państwa na poprzednika prawnego wnioskodawcy nastąpiło także w wyniku przeniesienia użytkowania wieczystego nieruchomości władnącej.

Sądy obu instancji nie uwzględniły podniesionego przez uczestniczkę zarzutu przerwy biegu zasiedzenia, uznały bowiem, że złożenie przez nią wniosku do sądu na podstawie art. 305<sup>2</sup> k.c. o ustanowienie służebności przesyłu nie jest czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu przerwania posiadania posiadacza, w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 w zw. z art. 175 k.c., a zatem nie przerywa biegu zasiedzenia.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach uczestniczka postępowania w ramach pierwszej podstawy zarzuciła naruszenie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 175 k.c. przez ich niezastosowanie w wyniku przyjęcia, że złożenie do sądu wniosku o ustanowienie służebności przesyłu nie przerywa biegu zasiedzenia a także przez pominięcie złożonego przez uczestniczkę w dniu 1 grudnia 2009 r. wniosku o zawiązanie do próby ugodowej w sprawie przywrócenia nieruchomości do stanu poprzedniego przez usunięcie posadowionych na niej urządzeń elektroenergetycznych, co także przerwało bieg zasiedzenia. Zarzuciła również naruszenie art. 176 § 1 k.c. przez jego zastosowanie i doliczenie do okresu korzystania przez wnioskodawcę z przedmiotowej służebności gruntowej okresu korzystania z niej przez poprzednika prawnego wnioskodawcy tj. przedsiębiorstwo państwowe przed dniem 1 lutego 1989 r., bez uwzględnienia aspektu wykonywania władzy imperialnej Państwa w tym zakresie, co powodowało, że zasiedzenie biegło w tym czasie na rzecz Skarbu Państwa a nie na rzecz przedsiębiorstwa państwowego.

W ramach drugiej podstawy zarzuciła naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób naruszający zasady logiki i doświadczenia życiowego w zakresie obejmującym ustalenie, że władztwo, którego przejawem było wzniesienie na gruncie uczestniczki urządzeń przesyłowych i korzystanie z nich nie było wynikiem imperialnej dominacji państwa nad obywatelem i jego własnością, zwłaszcza wobec nie dokonania wywłaszczenia nieruchomości i nie uzyskania zgody na takie działania.

Wnosiła o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz postanowienia Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za wszystkie instancje, ewentualnie zmianę zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nieskuteczny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 w zw. z art. 391 k.p.c. zarówno dlatego, że zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów, jak i dlatego, że uzasadnienie tego zarzutu w istocie kwestionuje ocenę prawną Sądu drugiej instancji co do charakteru władztwa Skarbu Państwa nad siecią energetyczną i charakteru posiadania nieruchomości uczestniczki w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, a zatem odnosi się do zastosowania przez Sąd prawa materialnego, a nie art. 233 § 1 k.p.c.

Nieuzasadniony jest także zarzut naruszenia art. 176 § 1 k.c. Objęcie w posiadanie nieruchomości uczestniczki przez Skarb Państwa reprezentowany przez przedsiębiorstwo państwowe, w celu budowy a następnie konserwacji linii energetycznej, nastąpiło nie w ramach władczych uprawnień państwa, jak twierdzi skarżąca, lecz w celu wykonania państwowych zadań gospodarczych. Dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących, stanowiło bowiem wykonywanie zadań gospodarczych państwa, było więc działaniem w ramach dominium, a nie w ramach imperium. Skarb Państwa może być zatem uznany za posiadacza tych urządzeń oraz nieruchomości, na których się znajdują, w zakresie odpowiadającym służebności przesyłowej (porównaj między innymi postanowienie

Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r. I CSK 171/08, OSNC 2010/1/15). Z tych względów do tego rodzaju posiadania Skarbu Państwa nie miała zastosowania powołana w skardze kasacyjnej uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 września 1993 r. III CZP 72/93 (OSNC 1994/3/49) dotycząca władania nieruchomością przez państwowe osoby prawne w ramach władczych uprawnień państwa. Na marginesie można więc jedynie wskazać, że poglądu w niej wyrażonego nie podzielił Sąd Najwyższy w uchwale całej Izby Cywilnej z dnia 26 października 2007 r. III CZP 30/07 (OSNC 2008/5/43), w której stwierdził, że także władanie cudzą nieruchomością przez Skarb Państwa, uzyskane w ramach sprawowania władztwa publicznego, może być posiadaniem samoistnym prowadzącym do zasiedzenia.

Nie ulega zatem wątpliwości, że posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe urządzeń energetycznych oraz cudzej nieruchomości, na której zostały posadowione, było posiadaniem w rozumieniu art. 352 k.c. i mogło prowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu (art. 292 w zw. z art. 172 k.c.).

Prawidłowo także Sąd Okręgowy przyjął, że wnioskodawca, zgodnie z art. 176 § 1 w zw. z art. 292 k.c., może zaliczyć do okresu swojego posiadania służebności przesyłu, okres posiadania tej służebności przez Skarb Państwa przed dniem 1 lutego 1989 r. Obowiązujący do dnia 31 stycznia 1989 r. art. 128 k.c., wyrażający zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, uniemożliwiał państwowym osobom prawnym, sprawującym zarząd mieniem państwowym, nabycie jakichkolwiek praw do tego mienia, a zatem w okresie obowiązywania tego przepisu Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe, był posiadaczem urządzeń przesyłowych i cudzej nieruchomości, na której je posadowiono i tylko on, a nie przedsiębiorstwo państwowe, mógł nabyć przez zasiedzenie służebność gruntową przesyłu. Z tych względów Sąd Najwyższy w powołanym przez skarżącą wyroku z dnia 9 grudnia 2009 r. IV CSK 291/09 (niepubl.) stwierdził, że ponieważ przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać w okresie do 1 lutego 1989 r. za samoistnego posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej, niedopuszczalne jest zaliczenie posiadania przez to

przedsiębiorstwo wykonywanego przed tą datą do okresu potrzebnego do nabycia służebności przez zasiedzenie przez następcę prawnego tego przedsiębiorstwa.

Praktycznie dopiero od chwili tzw. „uwłaszczenia” przedsiębiorstw państwowych, które nastąpiło na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy o zmianie u.g.g., przedsiębiorstwa te mogły posiadać służebność we własnym imieniu i na swoją rzecz i nabyć ją przez zasiedzenie (porównaj między innymi uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r. III CZP 38/91, OSNC 1991/10-12, poz. 118).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r., mając status państwowej osoby prawnej, nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 r. doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty. Stanowisko to wyrażone zostało w szczególności właśnie w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych i innych przedsiębiorstw przesyłowych, które do dnia 1 lutego 1989 r. korzystały ze służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a więc w istocie były dzierżycielami w rozumieniu art. 338 k.c., co uniemożliwiało im, podobnie jak art. 128 k.c., nabycie na swoją rzecz własności ani innych praw rzeczowych (porównaj między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2006 r. I CSK 11/05, z dnia 10 kwietnia 2008 r. IV CSK 21/08, z dnia 17 grudnia 2008 r. I CSK 171/08, OSNC 2010/1/15 i z dnia 10 grudnia 2010 r. III CZP 108/10 niepubl. oraz wyroki z dnia 8 czerwca 2005 r. V CSK 680/04 i z 31 maja 2006 r. IV CSK 149/05 niepubl.).

Zgodnie z art. 176 § 1 k.c. doliczenie okresu posiadania poprzednika dopuszczalne jest jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania. Sposoby pochodnego nabycia posiadania regulują przepisy art. 348-351 k.c. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 maja 2007 r. I CSK 64/07 (niepubl.), decyzja wydana w oparciu o art. 2 ust.3 ustawy o zmianie u.g.g., może być uznana za dokument, w rozumieniu art. 348 zd. 2 k.c., stwierdzający, że doszło do przeniesienia posiadania nieruchomości, której decyzja dotyczyła.

Państwowa osoba prawna, która do dnia 5 grudnia 1990 r. wykonywała zarząd operatywny mieniem państwowym i z tym dniem, już jako posiadacz nieruchomości, została uwłaszczona, może zatem wykazać przejście posiadania nieruchomości ze Skarbu Państwa na nią samą lub jej poprzednika prawnego decyzją wydaną na podstawie art. 2 ust. 3 ustawy o zmianie u.g.g.

Trafnie więc Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca wykazał przejście posiadania służebności przedstawiając decyzję Wojewody B. z dnia 28 marca 1996 r. wydaną w oparciu o wskazany wyżej przepis, czego zresztą skarżąca nie kwestionuje.

Skuteczny jest natomiast kasacyjny zarzut naruszenia art. 123 § 1 w zw. z art. 175 k.c. przez przyjęcie, że złożenie przez uczestniczkę wniosku do sądu na podstawie art. 305<sup>2</sup> § 2 k.c. o ustanowienie służebności przesyłu za odpowiednim wynagrodzeniem nie jest czynnością przerywającą bieg terminu zasiedzenia. W uchwale z dnia 21 stycznia 2011 r. III CZP 124/10 (OSNC 2011/9/99) Sąd Najwyższy stwierdził bowiem, że wniosek taki przerywa bieg terminu zasiedzenia służebności przesyłu. Podzielając to stanowisko oraz przedstawione w uzasadnieniu uchwały argumenty przemawiające za jego przyjęciem należy jedynie podkreślić, że „odpowiednie” stosowanie do biegu zasiedzenia przepisów o biegu przedawnienia roszczeń (art. 175 k.c.), nie pozwala pominąć celu zasiedzenia, którym jest uporządkowanie długotrwałych stosunków prawnorzeczowych i zmobilizowanie biernego właściciela do zajęcia się przedmiotem swojej własności. Nie można również pominąć funkcji przerwy biegu terminu zasiedzenia, którą jest uniemożliwienie posiadaczowi zasiedzenia nieruchomości. Jednocześnie przy wykładni art. 123 § 1 pkt 1 k.c. dla celów zasiedzenia służebności przesyłu należy uwzględnić, że zgodnie z art. 305<sup>4</sup> oraz art. 292 k.c. przepisy o zasiedzeniu i o służebnościach gruntowych stosuje się w tym wypadku także tylko „odpowiednio”. Biorąc pod uwagę swoisty charakter posiadania służebności oraz charakter i cel służebności przesyłu, trzeba przyjąć, że w tym przypadku „czynnością przedsięwziętą przed sądem bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia”, w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 k.c., jest także akcja właściciela nieruchomości zmierzająca do zmiany rodzaju posiadania służebności przesyłu na posiadanie określone wolą właściciela nieruchomości. Z uwagi na cel

służebności przesyłu, czynności właściciela nieruchomości zmierzające bezpośrednio do pozbawienia posiadacza posiadania służebności byłyby z reguły nieskuteczne, gdyż nakazanie rozebrania urządzeń przesyłowych koniecznych do zapewnienia wielu użytkownikom określonych mediów niezbędnych współcześnie do normalnego życia, musiałoby być w większości przypadków ocenione jako oczywiście sprzeczne z interesem społecznym. Dlatego nieracjonalne byłoby żądanie od właściciela w takiej sytuacji akcji windykacyjnej lub negatoryjnej, z reguły skazanych na niepowodzenie. Przyznanie właścicielowi w art. 305<sup>2</sup> § 2 k.c. prawa żądania ustanowienia służebności przesyłu za odpowiednim wynagrodzeniem wskazuje, że celem ustawodawcy było przede wszystkim uregulowanie takich sytuacji w sposób umowny lub zastąpienie umowy orzeczeniem sądowym, co odpowiada interesom posiadacza i właściciela, jak również interesowi społecznemu i jest najwłaściwszym sposobem uregulowania stosunków prawnorzeczowych wynikających z posiadania przez przedsiębiorstwo przesyłowe służebności przesyłu. Właściciel występujący z wnioskiem, o którym mowa w art. 305<sup>2</sup> § 2 k.c. przejawia niewątpliwie aktywność skierowaną na podkreślenie, że jest właścicielem nieruchomości, chce odzyskać pełnię praw właścicielskich i uregulować, zgodnie ze swoją wolą, sposób korzystania z nieruchomości przez posiadacza służebności. Działanie takie zmierza też niewątpliwie do zmiany rodzaju posiadania posiadacza służebności - z posiadania nieruchomości w zakresie służebności przesyłu, które posiadacz wykonywał dla siebie, niezależnie od woli właściciela nieruchomości - na posiadanie służebności zgodne z wolą właściciela. Zgłoszenie przez właściciela wniosku na podstawie art. 305<sup>2</sup> § 2 k.c. prowadzi do zmiany świadomości posiadacza, który nie może już twierdzić, że jego posiadanie służebności jest samodzielne i właściciel go nie kwestionuje. Zmienia się zatem rodzaj posiadania posiadacza służebności, co wyłącza możliwość uznania go od tej chwili za posiadacza „samoistnego” służebności, a tym samym wyłącza możliwość nabycia służebności przez zasiedzenie. Zgłoszenie takiego wniosku jest zatem czynnością, o jakiej mowa w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., spełnia bowiem cel przerwy biegu zasiedzenia, którym jest uniemożliwienie posiadaczowi nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie.



Ponieważ Sąd Okręgowy zajął w tym przedmiocie odmienne stanowisko, nie znajdujące podstaw w art. 305<sup>2</sup> § 2 w zw. z art. 175 i art.123 § 1 pkt 1 k.c., skarga kasacyjna jest w tym zakresie uzasadniona.

Trafny jest także zarzut nie odniesienia się Sądu Okręgowego do wniosku uczestniczki o zawezwanie do próby ugodowej w sprawie przywrócenia nieruchomości do stanu poprzedniego przez usunięcie posadowionych na niej urządzeń elektroenergetycznych i nie rozważenia skutków tego wniosku dla przerwy biegu terminu zasiedzenia, co było konieczne w sytuacji, gdy Sąd ten ustalił późniejszą datę zasiedzenia (dzień 31 grudnia 2009 r.) oraz uznał wniosek złożony na podstawie art. 305<sup>2</sup> § 2 k.c. za nie przerywający biegu zasiedzenia. W sprawie brak ustaleń faktycznych zarówno co do daty złożenia jak i treści obu tych wniosków, co nie pozwala na ocenę ich skuteczności dla przerwy biegu terminu zasiedzenia przedmiotowej służebności. Dopiero ustalenie powyższych okoliczności pozwoli na ocenę, czy któryś z tych wniosków przerwał bieg terminu zasiedzenia służebności przesyłu, będącej przedmiotem sporu. Przy ocenie tej kwestii w odniesieniu do wniosku uczestniczki o wezwanie do próby ugodowej mogą być także pomocne argumenty przytoczone we wskazanej wyżej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2011 r. III CZP 124/10 jak i w uchwale z dnia 28 czerwca 2006 r. III CZP 42/06 (OSNC 2007/4/54) stwierdzającej, że zawezwanie posiadacza nieruchomości do próby ugodowej na podstawie art. 184 i nast. k.p.c. w sprawie wydania nieruchomości, przerywa bieg terminu zasiedzenia (art. 123 § 1 pkt 1 w zw. z art. 175 k.c.).

Biorąc wszystko to pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c.).